Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 27. lipca 1935 r. | Nr. 88

Niewyzyskane możliwości

oddłużenia gospodarstw rolnych.

Rolnik przeżywa ciężkie czasy. Ceny jego produktów spadły katastrofalnie. Ale i pozatem ciąży na nim zmora, długi... Jak wygospodarować przy niskich cenach zbóż i artykułów hodowlanych tyle, by starczyło i na wyżycie i na obsługę długu?

Zagadnienie to zostało załatwione jeszcze w r. 1934. W formie czterech dekretów Prezydenta Rzplitej t. zw. „dekretów oddłużeniowych".

Jednak praktyka wykazuje, że korzystanie z tych dekretów jeszcze nie dotarło do najdalszych środowisk wieśniaczych, jeszcze nie objęło tych wszystkich, którzy mogliby skorzystać z dobrodziejstwa zarządzeń, mających na celu umniejszenie ciężaru zadłużenia.

Trzeba więc uświadomić włościaństwo w tym względzie. Trzeba rolnikowi, mającemu gospodarstwo poniżej 50 hektarów a w niektórych powiatach nawet poniżej 100 ha — ułatwić akcję oddłużeniową.

Bo nie należy sądzić, że to oddłużenie dokonać się może automatycznie, bez starań ze strony zadłużonego rolnika. I owszem, są pewne długi rolnicze w Państwowym Banku Rolnym które zostają zmniejszone bez starań dłużnika. Np. te, które pochodzą z parcelacji, z osad rentowych (na zachodnich połaciach państwa, z przedwojennych pożyczek w b. rosyjskim banku włościańskim).

Ale pozatem jest szereg długów, o których zmniejszenie, wzgl. o ulgi musi się rolnik sam postarać.

A więc:

1) jeżeli rolnik jest właścicielem osady rentowej, a raty rentowe ma większe niż 12 zł od hektara w powiatach chojnickim, kartuskim kościerskim i morskim, albo 20 złotych od ha w pozostałych powiatach województwa pomorskiego, albo 25 zł od ha w woj. poznańskiem i górnośląskiej części woj. śląskiego — to powinien do dnia 28 października bieżącego roku składać podania do wojewody o obniżenie rat rentowych.

2) jeżeli rolnik zaciągnął pożyczkę w obligacjach meljoracyjnych Państw. Banku Rolnego a urządzenia meljoracyjne działają źle, to powinien zwrócić się do Państwowego Banku Rolnego z prośbą o przysłanie komisji, która ustali czy należy przyznać dalsze ulgi, ponad udzielane przez Państw. Bank Rolny bez żadnych starań.

3(jeżeli rolnik winien jest osobie prywatnej resztę należności za ziemię, kupioną w czasie od 1 stycznia 1926 roku do 1 lipca 1932 r., to powinien zwrócić się do Powiatowego Urzędu Rozjemczego z prośbą o zmniejszenie jego długu.

4) jeżeli rolnik ma dług z powodu działów rodzinnych lub spadku, powstały w czasie od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 roku, to także powinien zwrócić się do Powiatowego Urzędu Rozjemczego z prośbą o zmniejszenie długu.

5) jeżeli rolnik ma dług krótkoterminowy w wekslach, lub jako niedopłacona reszta za wzięte towary, albo t. p., a wierzycielem jest Państwowy Bank Rolny, bank prywatny, spółdzielnia lub podobna instytucja to trzeba się zwrócić do swego wierzyciela z prośbą o zawarcie układu konwersyjnego na Bank Akceptacyjny. Na zasadzie takiego układu rolnik będzie miał rozłożony swój dług na raty na 14 lat przy oprocentowaniu 4½ proc. rocznie.

Gdyby instytucja wierzycielska odmawiała układu, trzeba natychmiast złożyć podanie do Powiatowego Urzędu Rozjemczego, żeby wstrzymać egzekucję.

6) Jeżeli rolnik ma dług krótkoterminowy u kupca, kapitalisty, udzielającego pożyczek na procent i t.p., to należy zawiadomić wierzyciela że spłata długu dokonana będzie na raty, w ciągu 14 lat, w 28 równych ratach, płatnych 1 kwietnia i 1 października każdego roku, przyczem do każdej raty dodany będzie procent, w wysokości 3 proc. rocznie. Jeżeli po ustaleniu tych rat dłużnik będzie mógł spłacać je przedterminowo, w wysokości conajmniej jednej półrocznej raty, to każde wpłacone wierzycielowi 100 zł będzie liczone za 150 zł długu.

Oto w ogólnych zarysach te wielkie możliwości, stojące do dyspozycji zadłużonego rolnika — niestety możliwości powielokroć niewyzyskane z powodu braku uświadomienia i nieporadności.

Trzeba więc, aby do każdego zadłużonego włościanina dotarła wieść o ulgach, o jakie może się wystarać.

Kto winien go w tej mierze uświadomić? Każdy wójt i sołtys, każdy nauczyciel wiejski, zarząd każdej wiejskiej organizacji społecznej. Bo przecież oczywistą jest rzeczą, że gospodarz któremu zostaną zmniejszone długi, będzie mógł część swego dochodu przeznaczyć na liczne potrzeby, których sobie dotychczas z konieczności odmawiał — a więc da zarobek i rzemieślnikowi i sklepikarzowi i spółdzielni, będzie też mógł brać czynniejszy udział w pracy społecznej dla podniesienia ogólnego dobrobytu gromady wiejskiej.

I jeszcze jedno, trzeba tego człowieka stanowczo uchronić przed elementami, chętnie żerującemi między ludźmi, obarczonemi ciężarem długów, a więc przed usłużnymi doradcami pokątnymi, pośrednikami, rozmaitemi „biurami podań". Trzeba rolnika przekonać, że o pomoc i informacje ma się z całem zaufaniem zwrócić bezpośrednio do Powiatowych Urzędów Rozjemczych lub Biur Finansowo-Rolnych. Tam mu jut wskażą, co ma robić, aby uwolnić się od mory długu, a postarać się o te ulgi, które mu się z prawa należą.

Zastanówmy się trochę i osądźmy...

Papierowi bohaterowie, a w rzeczywistości tchórze i truciciele dusz polskich.

Każdemu, kto uważnie czyta pisma opozycyjne, naświetlające zagadnienie wyborów do Sejmu i Sonatu, mimowoli nasuwa się pytanie: kto właściwie redaguje pismo opozycyjne i jaka jest narodowa wartość tych ludzi.

Czy redaktorami tych pism są Polacy prawdziwi, szczerzy i gorący, oddani patrjoci, a nie tylko z nazwy i pochodzenia, czy też zwykli bez czci i wiary najmici sił wrogich dla państwa polskiego, dążących za wszelką cenę do skłócenia narodu polskiego i osłabienia jego poczucia narodowego i obowiązków państwowych oraz do siania nienawiści i osłabienia w ten sposób siły i potęgi naszego **p a ń s t w a**. A wszak od tego jeden tylko krok do utracenia wolności i bytu niepodległego.

Tyle jest przecież w tych pismach zawartego łajdactwa, podłości, ohydy i początków wyszczerzającej z każdego słowa zdrady narodowej i państwowej. Takie do najwyższych granic doprowadzone spodlenie sumienia i uczciwości ludzkiej i publicystycznej

Wstrętne i ohydne bajoro.

Stu kilkudziesięciu tak zwanych „bożków partyjnych" dąży za pomocą swej sprzedajnej partyjnej prasy do zgangrenowania duszy polskiej społeczeństwa. Do zatrucia wyziewami partyjnej zgniliżny czystej atmosfery obecnego życia zbiorowego.

Zastanawia tupet, nahalstwo i bezczelność tych panów. Nie mają odwagi stanąć do uczciwej i lojalnej walki wyborczej do Sejmu i Senatu. Boją się śmiertelnie rozgrywki, w której jednym i bezstronnym sędzią będzie polski naród i on wypowie swój ostateczny sąd i oceni i doceni należycie każdego kandydata na reprezentanta do ciał ustawodawczych.

O, bo gdyby ci panowie mieli odrobinkę bodaj pewności i nadziei że kandydatury ich do ciał ustawodawczych przejdą, to wtedy hurmem wszyscy poszliby do wyborów. Walczyliby jak lwy, byle tylko dostać się na zaszczytne ławy poselskie lub senatorskie. Lecz do tego trzeba posiadać zwolenników. Niestety — zwolenników tych partyjni macherzy nie mają w takiej ilości, która byłaby gwarantem otrzymania mandatu poselskiego albo senatorskiego. I stąd płynie też ta nienawiść i ta wściekłość bezprzytomna i bezprzykładna. Wolą więc, zamiast kompromitować się publicznie przy wyborach, udawać z konieczności **b o h a t e r ó w**... papierowych, wmawiających przytem w społeczeństwo, że oni dobrowolnie rezygnują z mandatów.

Śmieszni, papierowi bohaterowie. Karzełki żerujące jeszcze na pewnych odcinkach polskiego społeczeństwa i starannie ukrywają się za okopy swej partyjnej, sprzedajnej prasy.

Bieg życia jest najlepszym sprawdzianem i wykładnikiem istotnego układu sił w społeczeństwie. Dni 8 i 15 września będą dniami, w których zdrowa, szczerze patrjotyczna, narodowa i katolicka myśl Polska zwycięży.

Współczesne pokolenie polskie należycie oceniło już wartość demagogów partyjnych i w poczuciu swej wielkiej dziejowej odpowiedzialności i swych obowiązków państwowych i narodowych, wybierze godnych i cieszących się ogólnem zaufaniem społeczeństwa ludzi do Sejmu i Senatu.

Na trzech trzonach oparta będzie w ciężkim trudzie i pracy codziennej budowa nowej Polski: Rząd, Sejm — Senat i społeczeństwo — oni to zgodnie i harmonijnie wykonywać będą wielki i trwały po wieki gmach naszej wolnej i ponad wszystko umiłowanej Ojczyzny i dobrobyt społeczny.

Spisy wyborców do Sejmu będą wyłożone do publicznego wglądu.

Spis wyborców do Sejmu będą wydane w biurze danej obwodowej komisji wyborczej codziennie przez pięć godzin, począwszy od dnia 23 do dnia 30 po zarządzeniu wyborów do Sejmu. Podczas wyłożenia spisów każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, może je przeglądać, robiąc z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje.

Reklamacje mogą być wnoszone: a) spowodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania; b) spowodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje mogą być wnoszone na piśmie lub ustnie do protokółu ze wskazaniem dowodów. Komisja obwodowa załatwi reklamacje niezwłocznie. W razie potrzeby Komisja może zażądać przedłożenia a także uzupełnienia dowodów.

Ostatecznie ustalony spis wyborców będzie w przededniu głosowania wyłożony do publicznego przeglądu przez pięć godzin w biurze obwodowej komisji wyborczej.

Hołd francuskich przyjaciół Polski.

WARSZAWA. W pierwszych dniach sierpnia br. przybędzie do Polski delegacja stowarzyszenia „Les amis de la Pologne" z p. Roze Bailly, prezeską stowarzyszenia na czele. Delegacja weźmie udział w sypaniu kopca na Sowińcu, gdzie złoży ziemię z pobojowisk francuskich, na których walczyły oddziały polskie pod Artois i pod Verdun i z kopalń, w których pracują górnicy polscy.

Delegacja wiezie ze sobą adres hołdowniczy dla Pana Prezydenta R. P. Na 400 kartach welinu znajdują się podpisy członków stowarzyszenia „Les amis de la Pologne".

Nota protestacyjna Watykanu przeciw prześladowaniu katolików w Niemczech.

W ministerstwie spraw zagranicznych w Berlinie złożona została nota protestacyjna Watykanu. Tekst noty nie został podany do wiadomości publicznej, jak również fakt jej złożenia. Według nieurzędowych informacyj, nota zawiera protest przeciwko ostatnim zarządzeniom rządu niemieckiego w stosunku do duchowieństwa katolickiego Niemczech.

Nota wskazuje na te punkty, które uważa za naruszenie postanowień konkordatu z Rzeszą, wyliczając ograniczenie swobody działania organizacyj młodzieży katolickiej, pozbawienie duchowieństwa katolickiego wolności nauczania oraz przeprowadzenie ustawy sterylizacyjnej.

W niedzielę 21 bm. odczytano z polecenia berlińskiej kurji biskupiej z ambon wszystkich kościołów katolickich Rzeszy artykuł „Osservatore Romano" z dnia 15 bm., w którym władze watykańskie zajmują stanowisko w sprawie ostatnich wystąpień rządu Rzeszy wobec katolików niemieckich.

Przewidują, iż rząd Niemiec w odpowiedzi na notę Watykanu podkreśli, że ostatnie rozporządzenia rządu nie są wymierzone ani przeciwko Kościołowi katolickiemu, ani przeciwko spokojnemu duchowieństwu, lecz wyłącznie przeciwko tym kapłanom, którzy uprawiają politykę przeciwrządową.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

WARSZAWA. W środę dn. 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem premjera Sławka posiedzenia Rady Ministrów. Rada Ministrów uchwaliła m. in. projekt dekretu p. Prezydenta Rzplitej o przewozie emigrantów do krajów zaoceanicznych. Dekret ten utrzymujący zasadę skoncentrowania całego polskiego ruchu emigracyjnego zaoceanicznego w portach polskich stwarza podstawy do uregulowania przewozu emigrantów z tych portów. Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie koncesjonowania przemysłu wyrobu samochodów oraz podwozi samochodowych oraz załatwiła sprawy bieżące, przedłożone jej do decyzji.

Co na to „góra" partyjna?

W Inowrocławiu.

Donoszą z Inowrocławia, że miejscowi endecy wbrew znanej uchwale bojkotu wyborów, ogłoszonej przez władze partyjne Stronnictwa Narodowego, połączyli się w Radzie Miejskiej z radnymi P. P. S. i dzikimi i razem wybrali na onegdajszem posiedzeniu 4 delegatów do kolegjum elektorów.

W Bydgoszczy.

W poniedziałek odbyły się w Bydgoszczy w sali posiedzeń Rady Miejskiej wybory delegatów do zgromadzenia okręgowego bydgoskiego (nr. 100). Z ogólnej liczby 30 delegatów, z listy radnego Jaworskiego wybranych zostało 21 delegatów, z listy N. P. R. radnego Faustyniaka 9.

W Poznaniu.

Na onegdajszem posiedzeniu tajnem poznańskiej Rady Miejskiej dokonano wyboru delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych. W posiedzeniu wzięli udział radni z klubu prorządowego, N. P. R. i przedstawiciele młodych narodowców.

Wybrano 63 delegatów do dwóch okręgów na które podzielony jest Poznań.

Przedstawiciele polskiego Ministerstwa Skarbu w Gdańsku.

W Gdańsku bawią przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, naczelnik wydziału obrotu pieniężnego Domaniewski i zastępca jego Huwald. Pobyt ich pozostaje w związku z wytworzoną na terenie Wolnego Miasta sytuacją walutową.

Japonja uzbraja Abisynję.

LONDYN. Otrzymano wiadomość, że agenci japońscy wysyłają pospiesznie duże ilości broni i amunicji do Dzibuti. Transporty te przeznaczone są dla Abisynji.

Uroczyste pobranie ziemi z pod pomnika Wolności w Grudziądzu na kopiec Marszałka Piłsudskiego.

GRUDZIĄDZ. Wczoraj odbyła się w Grudziądzu na rynku głównym podniosła uroczystość pobrania ziemi z pod pomnika Wolności na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie. Ziemię pobrano z miejsca, w którem w r. 1411 został stracony przez Krzyżaków przywódca Związku Jaszczurczego Mikołaj z Ryńska. Po przemówieniu prezesa powiatowego Związku Strzeleckiego starego żołnierza Marszałka z Pierwszej Brygady Józefa Rosińskiego przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" pobrał ziemię z pod pomnika prezydent miasta Józef Włodek następnie liczni delegaci organizacyj społecznych w Grudziądzu pobrali ziemię, składając ją do wspólnej urny. Następnie urnę z ziemią wręczył prezydent miasta prezesowi Rosińskiemu a ten zkolei oddał urnę do rąk komendanta Związku Strzeleckiego, który zę sztafetą kolarką Związku Strzeleckiego przewiezie ziemię na kopiec Marszałka na Sowiniec. W uroczystości wzięły udział prawie wszystkie organizacje społeczne ze sztandarami.

Pocztowcy opodatkowali się na naczelny komitet uczczenia Pamięci Marszałka.

Główny komitet pocztowy uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, obejmujący wszystkie organizacje społeczne na terenie resortu pocztowego, a mianowicie pocztowe przysposobienie wojskowe, Związek pracowników i Związek niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów Rzeczypospolitej oraz Związek teletechników, podaje do wiadomości, że ogół pracowników przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", zrzeszonych w tych organizacjach, postanowił uczcić pamięć Marszałku Piłsudskiego przez dobrowolne opodatkowanie się na rzecz prac, podejmowanych przez Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka w wysokości pół proc miesięcznych poborów w okresie dwóch lat.

W Stanach Zjedn. brak rąk do pracy.

Wstrzymanie zasiłków dla bezrobotnych odmawiających pracy.

WASZYNGTON. W związku ze skargami przemysłowców i farmerów na brak rąk do pracy, władze podjęły energiczne kroki przeciwko bezrobotnym. Rząd ogłosił, iż bezrobotny, który odmówi zaofiarowanej mu pracy, pozbawiony zostanie zasiłku.

W niektórych stanach zachodnich wstrzymano nawet już wypłacanie zasiłków, ponieważ farmerzy nie mogli otrzymać robotników.

Komunikat

Wojew. Biura do Spraw Finansowo-Rolnych.

TORUN. Na podstawie dotychczasowej praktyki Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo Rolnych w Toruniu stwierdziło, że wielu z pośród rolników, uprawnionych do zawierania układów na Bank Akceptacyjny nie uporządkowało swych długów w drodze konwersji. Przyczyn tego szukać należy w pierwszym rzędzie w nienależytem oświadczeniu dłużników, którzy częstokroć zwlekali z zawarciem układu, nie doceniając korzyści, związanych z konwersją. Aby temu zapobiec na przyszłość, rozporządzenie z października ubiegłego roku wprowadziło obowiązek zawarcia układu konwersyjnego, ciążący zarówno na instytucji wierzycielskiej jak i dłużniku. A zatem każdy Bank, posiadający wierzytelności rolnicze winien zawezwać dłużnika do zawarcia układu konwersyjnego, dłużnik zaś obowiązany jest usłuchać wezwania i zgłosić się do banku w ciągu miesiąca. Terminu tego nie należy uważać za termin prekluzyjny. Dłużnik w ciągu miesiąca winien jedynie zgłosić się w celu omówienia warunków układu, poczem instytucja wierzycielska wyznaczy odpowiedni termin do przeprowadzenia formalności układowych. Jeżeli jednak dłużnik nie zgłosi się wogóle w ciągu miesiąca wówczas wina nie zawarcia układu konwersyjnego spadnie na niego, na skutek czego zostanie on pozbawiony dobrodziejstw, wynikających z konwersji długów na Bank Akceptacyjny. Również w tych wypadkach, w których układ został już zawarty, można utracić ulgi, wypływające z konwersji długów na Bank Akceptacyjny. Nastąpić to może wówczas, gdy dłużnik nie zapłaci dwóch rat, a przy układach zawartych przed 1. 7. 1934 r. nawet jednej tylko raty. Nadmienić jednak należy że odnośnie drugiego wypadku Bank Akceptacyjny zajął stanowisko że instytucje wierzycielskie nie powinny wykorzystywać tego uprawnienia, lecz rozwiązywać powinny układy również dopiero po nie zapłaceniu dwóch rat. W każdym bądź razie winni dłużnicy mieć na uwadze, że możność rozwiązania układu w razie nie zapłacenia dwóch rat a nawet jednej raty, o ile chodzi o układ zawarty przed 1. 12. 1934 r. istnieje nadal. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, aby ustanowione raty regularnie była spłacane.

Zakończenie harcerskiego zlotu jubileuszowego.

SPAŁA. We wtorek zakończył się harcerski zlot jubileuszowy.

Przez następne dni odbywać się będzie likwidacja obozów i kolejno harcerki i harcerze opuszczać będą Spałę.

Na zakończenie zlotu odbyła się uroczysta zbiórka harcerek. Pod głównym masztem zlotu harcerek zebrało się 10.000 uczestniczek zlotu oraz delegacje skautek zagranicznych. Przeglądu drużyn dokonał przewodniczący Z. H. P. wojewoda Grażyński i komendantka zlotu harcerek druhna Sliwowska.

Następnie wojewoda Grażyński wygłosił przemówienie pożegnalne, poczem w skupieniu opuszczono sztandar państwowy z masztu. Zebrane harcerki odśpiewały pieśń „Wszystko co nasze ojczyźnie oddamy".

Uroczyste pożegnanie Węgrów.

SPAŁA. Delegacja skautów węgierskich opuściła Spałę. W obozie Węgrów odbyło się uroczyste pożegnanie, utrzymane w prawdziwie braterskim tonie. Serdeczne przemówienia wygłosili: przewodniczący Z. H. P. woj. Grażyński i naczelny skaut Węgier hr. Teleky. Wyjeżdżających Węgrów entuzjastycznie żegnały tłumy harcerek i harcerzy.

Z BIEGIEM FAL.

12

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Jego Jacht „Vendetta" stał w przystani bo był w reperacji a on codziennie go oglądał spędzając większą połowę dnia na pokładzie przypatrując się robocie cieśli i rozmawiając z kapitanem. Pan i sługa zwiedzili razem pół świata i byli z sobą poufali jak bracia. Załoga była na poły angielska, i cudzoziemska a Lostwitiel mówił do nich dziwną mieszaniną języków. Po większej części byli to marynarze oddawna obsługujący „Vendettę" i byliby wiernie stali przy właścicielu parowca gdyby chciał go nawet skierować na koniec świata.

Był to ośmiotonnowy szkuner, zbudowany do szybkiej jazdy, z junacko powiązanemi linami. Jego urządzenie wewnętrzne, odświętne jedwabne żagle, używane przy regatach, kosztowały więcej niż lord Lostwithiel śmiał przyznać przed samym sobą; lecz kochał go prawie jak kochankę a jeżeli był jak kochanka kosztownym i wymagającym ciągłych wydatków, to nie gorszym był od wielu innych kochanek a natomiast odznaczał się hartem i stałością stali, czego o kochankach w ogóle nie można powiedzieć; to też nie żałował wyłożonych na jacht pieniędzy. Pokazywał go raz Izoli ze wzgórza nad przystanią gdy się tam raz spotkali o zachodzie słońca. Załatwiwszy swe obstalunki w mieście poszła Izola odświeżyć się trochę powiewem morskiego powietrza przed powrotem do domu w dolinę. Lostwithiel podprowadził ją na brzeg wzgórza i kazał spojrzeć na dół do przystani.

— „Czyż nie piękny?" — rzekł — wskazując na swój jacht.

Jej niewprawne oko błądziło po rozmaitych łodziach, węglarkach, statkach rybackich i kilku innych jachtach stojących w przystani.

— Który do pana należy? — spytała.

— Który? Jakto, przecież jest tylko jeden porządny statek w przystani, t.j. mój schooner.

Domyśliła się o którym statku mówił, po kierunku w jakim wyciągnął laską; lecz wcale nie była pewna swego zainteresowania statkiem. Vendetta będąca właśnie w reperacji wcale jej się zachwycającą nie wydała.

— Czy są tam piękne kajuty? — spytała naiwnie.

— O tak, są tam kajuty wcale nie złe, lecz nie w tem rzecz. Patrz pani na jej liny. Mój jacht płynie po morzu jak mewa. Panie sądzą tylko statki z zewnętrznego urządzenia. Mój statek z damskiego punktu widzenia będzie zapewne statkiem wyjątkowym. Czy pozwoli pani opowiadzić się po nim i przyjrzeć mu się bliżej?

— Dziękuje bardzo, nie mogę w żaden sposób, będzie już i tak ciemno zanim powrócę do domu.

— Toby nie zajęło pani więcej nad kwadrans czasu a potem moglibyśmy podwieść panią rzeką w dolinę.

Izola przestraszyła się na samą myśl o tem.

— Za nic w świecie, Tabitha pomyślała by, że przepadłam zmysły. Sądziłaby, że nie mogę wyjść na spacer nie zarwawszy wieczoru i nie fatygując pana odsyłaniem mnie do domu.

— Ale to już tak dawno jak się pani ostatni raz spóźniła — rzekł swym miękiem, pieszczotliwym głosem, w którym dźwięczał jakiś ton nieznany jej dotąd — „wieki całe — połowa życia." Nie może to przecież być nic złego spóźnić się trochę w tak piękny wieczór, a ja odwiózłbym panią sam przy świetle nowego miesiąca. Patrz pani jak pięknie wschodzi ponad wzgórzem. Podobny do zaczarowanego statku, który kołysze się na niebie przytwierdzony niby kotwicą tą gwiazdą poniżej.

I spoglądał na nią swemi ciemnemi, głęboko osadzonemi oczyma, których wyrazu trudno było zwykle wyczytać. Może ten nieokreślony urok czynił je więcej zajmującemi, niż inne, piękniejsze: czy te interesowały tym urokiem jaki ma zawsze dla nas rzecz nieznana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Spęd bekonòw w Nowemmieście

Spęd bekonów w Nowemmieście odbędzie się w poniedziałek dnia 29. lipca br. o godz. 4.30 rano do godziny 8 rano według następującej kolejności :

1. Marzęcice, 2. Kurzętnik i Krzemieniewo, 3. Sampława, 4. Wielkie Bałówki, 5. Niem. Brzozie, 6. Tylice, 7. Nowydwór, 8. Małe Bałówki i Bagno, 9. Mroczno, lo. Zajączkowo, 11. Lekarty, 12. Nowemiasto, 13. Kamionka, 14. Rakowice, 15. Mikołajki.

(—) Inż. R. Raciborski, instr. P. I. R.

Spęd bekonów w Jabłonowie.

Najbliższy spęd bekonów odbędzie się dnia 29 lipca w następującej kolejności.

Godz. 4 30 Gorale, maj. Lisnowo, 4.40 Bukowiec, 4.50 Ostrowite, maj. Ostrowite, 5.00 Rywałd krol. i Linówko, 5.10 Bursztynowo, Swiecie folwark, Nowe Jankowice, 5.20 Brudziawy, 5.30 Lembarg, Białobłoty, 5.40 Książki, maj Książki, 5.50 Sumowko, 6.00 Płowęż, maj. Płowęż i Płowężek, 6.10 Lipinki, maj. Sędzice, Babalice, 6.20 Konojady, maj. Liliszewy, 6 30 Lisnowo, 6.40 Jabłonowo, maj. Piecewo, Jaguszewice, Nowy Młyn i Kitnowko, 6.50 Nieżywięć, 7.50 Dąbrowka, 8 00 Osetno, Zgniłobłoty i Buk Górale.

Inż. Waxman.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 26. lipca 1935 r.

Piątek Anny Matki N. M. P.
Sobota Natalji M.
Niedziela Innocentego
Poniedz. Marty
Słońca: wschód o godz. 3.47 zachòd o godz. 19.39

Ważne dla osadników rentowych.

Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych podaje do wiadomości, że przystąpił do rozpatrywania podań o częściowe umorzenie rat rentowych na podstawie art. 11 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. lo. 34 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrot. Reformy Rolnej. Podania te należy składać do właściwego terytorjalnie Starostwa Powiatowego w terminie do dnia 28. lo. 35 r.

Podania złożone po wyżej wymienionym terminie nie będą uwzględnione.

Umorzeniu częściowemu podlegają roczne raty rentowe oraz roczne raty z tytułu rozłożenia zaległości rentowych, o ile raty te włącznej sumie wynoszą na 1 hektar więcej niż 12 zł. w powiatach: chojnickim, kartuskim kościerskim i morskim, a 2o zł. w innych powiatach. Podania należy szczegółowo umotywować względami gospodarczemi, wyprowadzając dochodowość i wydatki z danej osady oraz podać obszar nieużytków, czy były klęski żywiołowe i jakie itp. dane mające znaczenie dla dochodewości gospodarstwa.

W podaniach należy również podać nazwę osady. nr. wykazu hipotecznego, obszar, datę nabycia, roczną ratę rentową oraz rozczną ratę z tytułu zaległości rentowych, rozłożonych na spłatę w ratach.

Nadmienia się jednak, że należności z tytułu t. zw. rent abluicyjnych z recesu, powstałych na podstawi uchwały z dnia 12. 3. 185o r., częściowemu umorzeniu nie podlegają i składanie podań w tym przedmiocie jest bezcelowe.

Przetarg restauracyj na dzierżawę restauracyj kolejowych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Toruniu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracyj kolejowych na stacjach Chełmża i Swiecie z terminem objęcia 1. X. 1935 r.; bufetów kolejowych na stacjach Pelplin i Zblewo z terminem objęcia 5. i 15. sierpnia b.r. Osoby ubiegające się o dzierżawę, winny wnieść oferty najpóźniej do dnia 31. lipca br., w sprawie bufetów, dnia 29-go sierpnia b.r. w sprawie restauracyj. Informayj bliższych udziela Wydział Handlowo-Taryfowy w Bydgoszczy, pokój 69, w godz. od 11—13-tej.

Z miasta i powiatu.

Zbiorowa wycieczka do Zakopanego na uroczystości „Swięta Gór".

Z ramienia Rodziny Urzędniczej wyrusza w piątek dnia 2. sierpnia br. o godzinie 6.41 rano z Nowegomiasta do Zakopanego zbiorowa wycieczka celem wzięcia udziału w uroczystościach „Swięta Gór". Uczestnikom wycieczki przysługiwać będzie, po wykupieniu kart uczestnictwa, zniżka kolejowa w wysokości 7o procent oraz bezpłatny wstęp na wszelkie imprezy wchodzące w skład uroczystości „Swięta Gór".

Cena biletu kolejowego z Nowegomiasta do Zakopanego wynosi w klasie III-ciej złotych 19,4o, w klasie II-ej 29,2o zł; podróż powrotna bezpłatna. W Zakopanem przygotowane są noclegi zbiorowe w cenie 1,— zł za nocleg. Utrzymanie dla osób uczestniczących w wycieczce zbiorowej wynosić będzie 1,50 zł dziennie.

W drodze powrotnej wycieczka zatrzyma się przez jeden dzień w Krakowie, co umożliwi uczestnikom wzięcie udziału w sypaniu Kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Dzięki tak znacznym ulgom każdy rozmiłowany w pięknie Tatr, lub pragnący je dopiero poznać będzie mógł wziąć udział w zbiorowym hołdzie Narodu złożonym Tatrom, jakim będzie tegoroczny obchòd „Swięta Gór" w Zakopanem.

Karty uczestnictwa uprawniające do zniżki kolejowej i do bezpłatnego wstępu na imprezy organizowane w ramach „Swięta Gór" wydaje Starostwo Pow. pokój nr. 9) w cenie 3,35 zł. Pragnący wziąć udział w wycieczce zbiorowej do Zakopanego wzgl. jechać indywidualnie winien jak najprędzej zgłosić się w tut. Delegaturze celem nabycia karty uczestnictwa. Na życzenie Delegatura tut. wysyłać będzie karty uczestnictwa po uprzednim wpłaceniu kwoty 3,35 zł którą przesłać można również w znaczkach pocztowych. Pragnący nabyć kartę uczestnictwa winien podać imię i nazwisko, nazwę stacji z której ma zamiar wyjechać, oraz czy weźmie udział w wycieczce zbiorowej, o ile nie datę wyjazdu do Zakopanego i datę powrotu.

Koncert Tow. Śpiewu „Harmonja".

Nowemiasto. Przypominamy Szan. Czytelnikom jeszcze raz o koncercie miejsc. Tow. Spiewu „Harmonja", który powtórzony będzie w niedzielę dnia 28 lipca rb. w parku miejskim. Początek o godzinie 3-ciej po południu. Bilety wstępu wykupione zeszłej niedzieli zachowują swą ważność.

Kto jeszcze nie zdążył

zapisać „GŁOSU LUBAWSKIEGO" na nowy m-c, a pragnie go otrzymywać **regularnie i bez przerwy**, niechaj **natychmiast** uiści przedpłatę w najbliższym urzędzie pocztowym lub — w administracji „GŁOSU". —

Cena abonamentu miesięcznie tylko 1 złoty łącznie z opłatą pocztową.

Nawet podczas żniw nie trzeba zaniedbać czytania „GŁOSU LUBAWSKIEGO" który podaje wiele ciekawych i pożytecznych wiadomości, a na przeczytanie go znajdzie się potrzebny — — czas nawet podczas żniw. — —

WYBORCY

Zgłaszajcie się u p. notarjusza Domagały celem podpisania list zgłoszeniowych na delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych.

UWAGA: Kandydatów na posłów ustala okręgowe zgromadzenie w Grudziądzu. W skład okręgowego zgromadzenia wchodzą delegaci wybrani przez rady gminne i miejskie, przez organizacje gospodarcze i zawodowe. Ponadto 500 wyborców może zgłosić swojego delegata z tem, że podpisy tych wyborców muszą być legalizowane rejentalnie. W Nowemmieście rozpoczęto zbierać podpisy na dwie listy.

Sfery urzędnicze wysunęły jako kandydata do zgromadzenia wyborczego p. Edwarda Kulikowskiego, zaś sfery byłych wojskowych lekarza wet. p. Kozłowskiego, jako prezesa powiatowego Zarządu Związku Rezerwistów.

Podpisujcie jedno z wymienionych zgłoszeń.

Wybór delegatów z samorządu terytorjalnego do Zgromadzenia Okręgowego.

Nowemiasto. W dniu wczorajszym odbyły się wybory delegatów do Zgromadzenia Okręgowego z rad miejskich w Nowemmieście i Lubawie. W obydwu miastach zgłoszono tylko po jednej kandydaturze, wskutek czego wybory się nie odbyły, a delegatami wybrani zostali z Nowegomiasta p. burmistrz Wachowiak, a z Lubawy p. dyr. Podoba Jan.

Koło Studentów Pow. Lubawskiego z siedzibą w Nowemmieście

urządza w czwartek, dnia 1 sierpnia dancing-bridge w lokalu p. Rogowskiego Tomasza w Nowemmieście na który uprzejmie zaprasza wszystkich sympatyków humoru, tańca i zabawy.

Szan. Letniczkom i Letnikom dajemy rzadką okazję zabawienia się w naszym powiecie, wobee czego serdecznie ich zapraszamy.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.
Orkiestra — salonowy jazz-band —
Początek o godz. 20-tej. Zarząd.

Z zebrania Z. Z. Z.

Nowemiasto. W niedzielę dnia 21. lipca b.r. w południe odbyło się na sali Hotelu Centralnego walne zebranie robotników drogowych w liczbie około 5oo osób z całego powiatu. Zebranie którem kierowali p.p. Br. Kłosowski i Michczyński Adam, zaszczycił swą obecnością Pan Starosta jako troskliwy opiekun robotników, oraz lekarz powiatowy Dr. Jedlewski. Pan Starosta przemówił do zebranych, zapewniając ich iż wedle możności zawsze i chętnie pomagać będzie robotnikom zarówno w staraniu o pracę jak i należyte jej wynagrodzenie.

Referat aktualny wygłosił Zgliński Antoni z Brodnicy; Wywiązała się po nim dyskusja, w której zabrali głos: Rogoziński Wł. prosił o zapoznanie obecnych z programem Z. Z. Z. celem przystąpienia do tego związku, na co Olszewski Wł. wystąpił z zarzutem, że się robotników „przymusowo nagania" do Z. Z. Z. Zarzut ten został zbity przez A. Zglinickiego i A. Michczyńskiego. Puża Bolesław stwierdził, iż robotnik musi czekać nieraz 2 do 4 tygodni na zapłatę za pracę. Na zarzut ten odpowiedział i udzielił zebrabranym wyjaśnień budowniczy p. Suchocki.

W dalszym ciągu zebrania dokonano wpisu nowych członków w liczbie 7o druhów. O godzinie 13.3o zamknięto zebranie odśpiewaniem jednej zwrotki „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród" i pozdrowieniem „Cześć Pracy".

Zaznaczyć wypada, że prócz wystąpień kilku obałamuconych osobników, na które nie zwracano uwagi, zebranie miało charakter poważny, dając dowód zrozumienia przez ogół powagi sytuacji stanu robotniczego.

Adam Michczyński, sekretarz.

Przyjazd dzieci z Niemiec na kolonje letnie.

Nowemiasto. W dniu jutrzejszym o godz. pół do 6-tej przybywa do naszego miasta 30 dziewczynek w wieku szkolnym z Westfalji na kolonje letnie. Ulokowane dzieci zostaną w tut. Szkole Powszechnej, a opiekę nad niemi roztacza koło miejscowe Polskiego Zw. Zachodniego.

Kradzież rowerów.

Rożental. W nocy z 23 na 24 bm, skradziono na szkodę cieśli Brzozowskiego Fr. z Rożentala i rolnika Dutkiewicza Hilarego z Swiniarca 2 rowery męskie marki „Weltadler" i „Brenabor", pierwszy wartości 50 zł., drugi 100 zł. Dochodzenia za sprawcami w toku.

Z dalszych stron.

Okropne samobójstwo 11-letniej dziewczynki.

Warszawa. Wstrząsający wypadek rozegrał się koło stacji kolej. w Siedlcach. 11-letnia dziewczynka, Stanisława Radzimierska, tak sobie wzięła do serca niesnaski rodzinne, że kiedy przejeżdżał pociąg pospieszny rzuciła się pod parowóz. Zmasakrowane zwłoki młodocianej samobójczyni przewieziono do kostnicy przy szpitalu w Siedlcach.

Nożownicy grudziądzcy przy robocie.

Kilku cywilów bawiło wraz z kilku żołnierzami piechoty w restauracji Derdowskiego przy ulicy Chełmińskiej. Wychodząc z lokalu posprzeczali się między i sobą i wkrótce wynikła pomiędzy niemi bójka. Sytuacja przedstawiła się dla żołnierzy dość krytycznie. W tym momencie przechodziło ulicą kilku ułanów z C. W. K. Widząc bójkę, pośpieszyli żołnierzom na pomoc. Cywile rzucili się do ucieczki. Ułani puścili się za nimi w pogoń; dognawszy Petrykowskiego na ulicy Laskowickiej, zadali mu kilka ran bagnetem. Rannego Petrykowskiego odstawiono do szpitala miejskiego. Dochodzenia w toku.

Walka dzielnego harcerza z tonącą.

Poznań. Pod mostem kolejowym w Obornikach kąpała się w Warcie 17-letnia służąca Joanna Stróżyńska. W pewnej chwili dziewczyna poczęła tonąć. Przepływający niedaleko na kajaku harcerz drużyny żeglarskiej, 15-letni uczeń gimnazjalny, Marjan Dobrzychowski, widząc tonącą, pośpieszył jej z pomocą, czego omal dzielny harcerz nie przepłacił życiem. Stróżyńska bowiem chwyciła się kurczowo najpierw kajaka, wywracając go, a następnie chłopca tak silnie za gardło, że omało nie pociągnęła go w głąb rzeki. Na szczęście dzielny harcerz zdołał uwolnić się ze śmiertelnego uścisku i wydobył tonącą na brzeg.

Zabity na weselu.

Płock. W mieszkaniu Stawiarskiego w Miszewie Murowanem podczas uroczystości weselnej wybuchł spór pomiędzy gośćmi Kołłątajem i Matejką oraz panem młodym Stawiarskim a Janem Głowackim. Kłótnia przemieniła się w krwawą bójkę na noże, kołki i bagnety. Pod zadanym ciosem przez jednego z trzech wymienionych zginął 49-letni Jan Głowacki, mieszkaniec Kępy Polskiej. Nowożeńca wraz z jego wspólnikami osadzono w więzieniu.

Żywcem pogrzebany.

Sambor. We wsi Czukwia pod Samborem pochowano żywego człowieka, 70-letniego gospodarza Michała Serafina, który zmarł rzekomo po kilkudniowej chorobie. W kilka godzin po zakopaniu w grobie przechodnie usłyszeli jakieś niesamowite szmery, dobywające się z mogiły. Wkrótce przybył grabarz, który rozkopał grób. Okazało się jednak, że Serafin już nie żyje. Pochowany obudził się z letargu i nawet wyważył jedną deskę trumny, lecz pozbawiony dopływu powietrza, udusił się.

Starzec pod kołami pociągu osobowego.

Swiecie. W Jędrzejowie, wiosce pod Lnianem, drogą prowadzącą przez tor kolejowy linji Laskowice—Chojnice między stacjami Lniano i Wierzchucin, gdzie tor kolejowy w razie zbliżania się pociągu nie jest strzeżony zaporą pchał drogą 68-letni rolnik Franciszek Dolacki z Jędrzejowa taczkę naładowaną naczyniem ze smołą.

Starzec, jak to stary, miał przytępiony słuch i nie słyszał zbliżającego się pociągu ani oddawanych przez maszynistę parowozu sygnałów lecz pchał swą taczkę wprost pod nadjeżdżający pociąg.

Był to okropny widok jak ów nic nie przeczuwający staruszek lazł pod koła pociągu niby po śmierć i kiedy kierowcy parowozu wobec nader bliskiej odległości mimo najlepszej woli nie było możliwem by w porę zatrzymać pociąg i uniknąć wypadku nalezienia człowieka.

Pociąg zatrzymano i wydobyto z pod niego silnie pokaleczonego lecz żyjącego jeszcze starca, którego też po prowizorycznem opatrzeniu zabrano pociągiem do Laskowic by poddać go opiece lekarza kolejowego dr. Jettki.

Po udzieleniu pierwszej pomocy, w stanie nieprzytomnym przywieziono go do szpitala w Swieciu.

Notowanie cen bydła i trzody chlewnej.

Płacono za loo kg. w złotych	Toruń	Poznań
ŚWINIE		
pełnomięsiste ponad 15o kg	—	—
pełnomięsiste 12o—15o kg	82—92	9o—94
pełnomięsiste loo—12o kg	74—8o	84—88
pełnomięsiste 8o—loo kg	6o—68	74—6o
mięsiste ponad 8o kg	—	64—72
maciory i późne kastraty	—	78—84
świnie bekonowe	—	—
KROWY		
pełnomięsiste, tuczniki	—	58—62
dobrze odżywione	22—25	34—38
miernie odżywione	16—20	2o—22
CIELĘTA		
najprzedniejsze, wytuczone	—	68—74
dobrze odżywione	—	54—58
miernie odżywione	—	48—52
JAŁOWICE		
pełnomięsiste, tuczniki	—	6o—64
dobrze odżywione	—	46—5o
WOŁY		
pełnomięsiste, tuczniki	—	6o—64
miernie odżywione	—	38—42
BUHAJE		
pełnomięsiste, tuczniki	—	58—6o
miernie odżywione	—	36—4o
OWCE		
pełnomięsiste jagnięta młode skopy	—	62—68
dobrze odżywione	—	44—5o

Ruch Towarzystw

Zebranie Koła Gospodyń Wiejsk. w Lubawie, odbędzie się dnia 28. lipca br. o godz. 16-tej (4-tej) w lokalu p. Piotrowicza.

Zarząd.

Czy podpisałeś

już deklarację na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej?

Zgon b. dowódcy obrony Lwowa pułkownika Mączyńskiego.

We Lwowie zmarł po dłuższej chorobie ś. p. pułk. Czesław Mączyński dowódca obrony Lwowa w roku 1918, który tak pięknie zapisał się w historji walk o to miasto „zawsze wierne" (jak głosi napis na herbie Lwowa).

Cieszył się też ś. p. Zmarły wielką popularnością wśród Lwowian.

Po wojnie był posłem na Sejm i przewodniczącym kapituły krzyża Obrony Lwowa. Posiadał wiele odznaczeń, między innemi Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości z mieczami czterokrotny Krzyż Walecznych i inny.

Pogrzeb, który odbył się w dniu 19 b m., przerodził się w wielką manifestację, w której wziął udział cały polski Lwów, a odbył się z pełnemi honorami wojskowemi.

Doczesne szczątki brygadjera Mączyńskiego spoczęły na cmentarzu Obrońców Lwowa, wśród lwowskich Orląt.

Bolesna lecz podobno skuteczna kuracja.

Pewnemu reumatykowi w Frankfurcie nad Menem zalecił ktoś kurację kwasem mrówczanym. Chory udał się przeto do lasu podmiejskiego, rozebrał się i wsadził poprostu chorę nogi w mrowisko. Widocznie jednak zamierzał przeprowadzić swą kurację zbyt radykalnie, gdyż podrażnione mrówki rzuciły się nietylko na nogi chorego ale i na całe ciało. A gdy zamierzał uciec pogoniły zanim uskrzydlone mrówki.

Przechodnie spostrzegłszy przyczynę niesamowitych wyskoków półnagiego kuracjusza nadbiegli mu z pomocą, musieli jednak sami uciekać przed zaciętością owadów. Ostatecznie kuracjusz uwolnił się od pościgu, zanurzywszy sie wprzydrożnej sadzawce.

Sam fakt jednak że w ucieczce odzyskał władzę w nogach przekonał go o skuteczności kuracji kwasem mrówczanym

Jak w Bytomiu walczą ze „shańbieniem rasy".

BYTOM. We środę wieczorem Bytom był widownią zajścia, które wywołało ogólne poruszenie.

Do jednego z zakładów fryzjerskich w Bytomiu wtargnęła gromada umundurowanych osobników, sterroryzowała zajętą tam fryzjerkę, obcinając jej włosy i smarując twarz i głowę smołą. Na szyi dziewczyny zawieszono tabliczkę; „Jüdische Kokote", wywleczono ją na ulicę i ciągnięto ulicami przed dworzec kolejowy, wśród licznie zebranej gawiedzi, która pluła na ofiarę i lżyła ją.

Kres gorszącemu zajściu położyła dopiero policja, która uwolniła fryzjerkę z rąk tłumu i odprowadziła ją na komisarjat.

Jak się okazało, powodem tego zajścia był fakt, iż fryzjerka ta utrzymywała stosunki z żydami a ostatnio nawet była przyjaciółką pewnego żydowskiego kupca w Bytomiu. Fryzjerka ta ma być wywieziona do najbliższego obozu koncentracyjnego.

O zajściu tem miejscowa prasa niemiecka dyskretnie przemilczała.

Młodoniemcy sprowokowali i poranili Polaków.

BYDGOSZCZ, Przed kilku dniami odbyło się w Egiertowie zebranie t. zw. „Jungdeutsche Partei" przy udziale kilkuset młodzieży niemieckiej oraz uzbrojonych bojówkarzy. Na sali znajdowała się grupa około 20 Polaków, przybyła raczej z ciekawości.

Po odśpiewaniu hymnu partyjnego „Jungdeutsch marschiert", którego podkładem melodycznem jest „Horst-Wessellied", zaczęły się „obrady", pełne niesmacznych nietaktów i przycinków pod adresem ludności polskiej. Obecni na sali Polacy zażądali wyjaśnień. W odpowiedzi przywódca partji młodoniemców, p. Wiesner z Katowic, wskazał interpelantom buńczucznie drzwi. W odpowiedzi na tę obrazę Polacy wznieśli okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i odśpiewali hymn narodowy. Niemcy ostentacyjnie nie powstali z miejsc i w czasie śpiewu ustawicznie „heilowali".

Wiesner opuścił salę obrad, co dało bojówkarzom niemieckim hasło do wszczęcia bijatyki, w czasie której kilku Polaków, w tem komendant Związku rezerwistów p. Paweł Freda, otrzymali rany, zadane nożami przeważnie w plecy. Bójka przeniosła się z sali na ulicę.

Na widok przybyłej policji padła wśród bojówkarzy młodoniemieckich komenda; „Auf de Polizei! Abschlagen!" Dzięki taktowi i spokojowi przodownika policji p. Zielonki, nie doszło do strzelaniny i większego jeszcze rozlewu krwi. Dopiero przybycie uzbrojonej straży granicznej zmitygowało wojujących młodoniemców, których zdołano rozproszyć.

Po stronie Polaków jest 6 rannych. Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — sobota 27 lipca.

6.30—8.40 Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzien. poł. 12.15 Płyty 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Muzyka oper. 14.30 Płyty 15.15 Płyty 15.25 Nasz handel morski 15.30 Teatr Wyobr. 16.00 Skrzynka techn. 16.15 Konc. solistów 16.50 Codz. odcinek prozy 17.00 Konc. dla naszych letnisk 18.00 Porad. sport. 18.10 Minuta poezji 18.15 Cała Polska śpiewa 18.30 Przegl wydaw. 18.40 Zycie kultur. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. reklam. 19.30 Nasze pieśni z Poznania 19.50 Pogad. akt. 20.00 Przegl. wydawn. roln. 20.10 Wesoła aud. muz 20.30 Recital śpiew. 20.45 Dzienn. wiecz. 20.55 Obrazki z życia 21.00 Aud. dla Polaków z zagran. 21.40 Konc. ork. symfon. 22.00 Wiad. sport. ogólne 22.06 Wiad, sport. lokalne 22.10 Kukułka wileńska z Wilna 22,30—23.30 Muzyka z płyt. W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Warszawa — niedziela 28. lipca

8.30—10.00 Aud. poran. 10.00 Tr. nabożeń. i kazanie z Łodzi 11,oo Tr. z Lipska 12.oo Teatr Wyobr. z Poznania 13.20 Poranek muzyczny 14.oo Muz. salon. i piosenki-płyty 14.57 Wiadom. met. roln. 15.oo Reportaż 15.lo Płyty 15.22 Przegl. rynków prod. roln. 15,35 Płyty 15.45 Pogad. roln. 16.oo Koncert ze Lwowa 16.20 Recital fortep. z Krakowa 16.45 Szkic. liter. 17.oo Koncert dla naszych letnisk 18.oo Reportaż z Poznania 18.15 Płyty 18.30 Cała Polska śpiewa 18.45 Reportaż z Poznania 19.oo Progr. na dzień nast. 19.lo Koncert reklam. 19.25 Płyty 19 5o Feljeton 2o.oo Odczyt 2o.lo Konc. symfon. 2o.45 Odczyt 2o.5o Dzien. wiecz. 21.oo Etiudy dla niedowiarków 21.3o Na wesołej lwowskiej fali 22.oo Wiad. sport. ogólne 22.15 Wiad. sport. lokalne 22.20 Marynarka gra 23.oo Wiad. met. 23.o5 Muz. tan. z płyt.

Warszawa — poniedziałek 29. lipca

6.30—8.40 Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzien. poł. 12.15 Konc. dla naszych letnisk 13.oo Cwilka dla kobiet 13.05 Płyty 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.3o Płyty 16.oo Aud. dla dzieci z Wilna 16.15 Konc. z Poznania 16.5o Codz odcinek prozy 17.oo Recital śpiew. 17,20 Płyty 18.oo Odczyt 18.15 Cała Polska śpiewa - konc. z Torunia 18.30 Pogadanka 18.4o Chwilka społ. 18.45 Płyty 19.o5 Progr. na dzień nast. 19.15 Konc. reklam. 19.3o Tr. wzdłuż brzegów Wisły 19.5o Co czytać? 2o.oo Skrzynka rolnizza 2o.lo Konc. 2o.45 Dzien. wiecz. 2o.55 Obrazki z życia 21.oo Koncert symfon. 22.oo Wiad. sport. ogólne 22.o6 Wiadom. sport. lokalne 22.lo—23.oo Koncert. W przerwie o g. 23.oo Wiad. met.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 24. VII. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	10,oo — 10,50
Pszenica	14,00 — 14 20
Jęczmień browarowy	
Jęczmień jednolity	13,50 — 14,00
Owies	13.25 — 13,75
Otręby żytnie	7,7o — 8,50
Otręby pszenne (grube)	8,00 — 9,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	20,00 — 22,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Nr. akt: Km. 980/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowemmieście n. Drwęcą Twardowski Franciszek mający kancelarję w Nowemmieście ul. Pod Lipami Nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaję do publicznej wiadomości, że

dnia 3 września 1935 r. o godz. 10

w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście pokój 10 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika **Seweryna Gawrońskiego, kupca** nieruchomości: Nowemiasto n. Drw. tom. IV karta 137 stanowiąca dom handlowy i mieszkalny, z przybudówką gospodarczą położony w centrum miasta. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 25.990 gr., cena zaś wywołania wynosi **zł. 19.492 gr. 50.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **zł. 2599 gr.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w **Nowemmieście**, sala nr. 1.

Nowemiasto, dnia 19. lipca 1935 r.

(—) **Fr. Twardowski**, komornik.

Obwieszczenie przetargu.

Na podstawie art. 30 i 31 ustawy o rybołóstwie z dnia 7 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 357) ogłaszam ponowny przetarg ofert pisemnych na dzierżawę niżej podanych obwodów rybackich:

1) **Obwód rybacki rzeki Drwęcy Nr. 1,**
2) „ „ „ **Wli (Wel) Nr. 12.**

Dokładne granice wymienionych obwodów spisane są w orzeczeniu Wojewody Pomorskiego z dnia 7 maja 1934 r. Nr. RR 77/11 (Pom. Dz. Wojew. Nr. 11 poz. 122 z 1934 r.)

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w Starostwie wadjum w wysokości:

zł 65,— dla obwodu rybackiego rzeki Drwęcy Nr. 1,

zł 70,— dla obwodu rybackiego rzeki Wli (Wel) Nr. 12.

Okres dzierżawny od dnia wydzierżawienia do dnia 31 marca 1945 r.

Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie w dniu 29 lipca 1935 r. o godz. 11-tej pokój Nr. 8.

Przetarg ofert pisemnych odbędzie się na warunkach pierwszego przetargu z dnia 30-go stycznia 1935 r., podanych w obwieszczeniu, ogłoszonem w gminach nadbrzeżnych i Starostwie w Nowemmieście.

Starostwo zastrzega sobie prawo wydzierżawienia obwodów na okres krótszy niż wyżej podany.

Szczegółowe warunki przetargu i umowy dzierżawnej można przeglądać w Starostwie Powiatowem w Nowemmieście (pokój Nr. 8) w godzinach urzędowych.

Starosta Powiatowy

(—) wz. Cz. **Budnik**, Wicestarosta.

GŁOS LUBAWSKI

Dodatek Rolniczy

Dlaczego rolnicy powinni łączyć się w zawodowych i spółdzielczych organizacjach rolniczych.

Dla dokładnego orjentowania się w przejawach współczesnego życia gospodarczego, któnietylko mają znaczenie teoretyczne, lecz praktycznie decydują i to w sposób bezwzględny o wynikach najrzetelniejszej i najbardziej mozolnej pracy rolnika, potrzeba dzisiaj odpowiednich fachowców, dokładnie zaznajomionych ze stosunkami gospodarczemi bliskich i dalekich krajów, umiejących docenić zarządzenia państwowe w różnych dziedzinach życia.

Wobec nowych prądów i ich oddziaływań na życie gospodarcze, wobec potężnych zrzeszeń kapitalistycznych, wobec bloków zmów, posunięć gospodarczych własnego rządu i rządów innych krajów, rolnik jest bezbronny i bezradny i łatwo staje się ofiarą tych prądów, które mimo pełnej znoju i wysiłku zawodowej pracy bezlitośnie przekreślają jego egzystencję i odbierają podstawy bytu jego rodziny. Jest bezradny i bezbronny co najmniej tak jak w stosunku do żywiołowych niszczycielskich sił przyrody i katastrof. Stąd też wynika potrzeba zawodowej organizacji rolniczej, która staje się w tych warunkach koniecznością. Dzięki temu, że dysponuje ona fachowemi siłami, może zdobyć potrzebne wiadomości w celu ich zużytkowania dla dobra producentów-rolników w celu dostosowania warsztatów pracy rolnika do potrzeb rzeczywistości, w celu reprezentowania jego interesów wobec władz i instytucyj państwowych, które przez swoje zarządzenia mogą w pewnej mierze uchylić lub też ułagodzić następstwa takich czy też innych niepowodzeń, czy też im wcześnie zapobiec. Zawodowe organizacje rolnicze, które w dawnych latach kierowane były społecznemi przesłankami natury idealistycznej, obecnie mają zadania zupełnie konkretne. Ich wskazania i porady, które dawniej przyzwyczajono się traktować jako zalecenia mające na celu udoskonalenie sposobów gospodarki, obecnie nabrały charakteru nakazów chwili. Stąd też zawodowa organizacja rolników stanowi instrument niezbędny dla egzystencji każdego rolnika, który bez tego instrumentu, bez jego porad i zaleceń mimo najrzetelniejszego wysiłku osobistego stale byłby narażony na groźne niebezpieczeństwa.

Lecz, jeśli orjentowanie się w prądach życia ekonomicznego wymaga dziś rozumnej zawodowej organizacji rolnictwa, to przeciwstawienie się tym prądom dla odsunięcia szkodliwych dla rolnictwa oddziaływań stosunków gospodarczych i dla ukształtowania ich po myśli wymagań i interesów rolnictwa musi wymagać silnej organizacji spółdzielczej rolnictwa. Tylko silna, owiana szczerem zaufaniem, wiarą i solidarnością a zdolna do świadczeń samopomocy organizacja spółdzielcza może przeciwstawić się prądom, które wyzyskują brak właściwych organizacyj spółdzielczych rolnictwa i które kosztem społeczeństwa rolniczego wzbogacają elementy obce lub też rolnictwu wrogie. Jeszcze niedawno, kiedy nie była rozwinięta komunikacja, kiedy nie było radja, telefonów, linij kolejowych i lotniczych, kiedy nie było w dzisiejszym sensie handlu międzynarodowego, wystarczały organizacje wzajemnej pomocy na wypadek katastrof żywiołowych: pomoru inwentarza żywego pożarów, posuchy, powodzi it.p. Niewątpliwie i dziś zachodzi potrzeba tych organizacyj. Lecz dziś występują inne potrzeby, wobec których pojedyńczy, samopas idący rolnik jest bezradny i bezbronny. Są to potrzeby zaopatrzenia rolnictwa w artykuły pierwszej potrzeby i w środki produkcji są to potrzeby należytego spieniężenia produktów żmudnej jego pracy. Nie ulega wątpliwości, że organizacje spółdzielcze odrazu nie zbawią rolnictwa. O ile jednak obejmą większość rolników, którzy będą ich członkami nie dla formy, lecz z przekonania, solidarnymi, wykonywującymi rzetelnie obowiązki statutowe, wtedy tworzą organizację społeczno-gospodarczą rolnictwa taką, która zabezpieczy znośne warunki bytu rolników i usunie ze wsi zmorę dotkliwej nędzy.

W świetle tych zadań organizacyjnych rolnictwa praca społeczna musi być zjednoczona, zdyscyplinowana i planowa. Obecnie nie stać społeczeństwa rolniczego na rozpraszanie i marnowanie wysiłków społecznych na chodzenie luzem, czy też gromadami ale bez planu, jedni do lasa, drudzy do Sasa. Dlatego też dokonana reorganizacja ruchu spółdzielczego w Polsce przez utworzenie Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., opierającego swą działalność na terytorjalnych związkach okręgowych i zapewniającego współpracę z samorządom gospodarczym rolnictwa stworzyła jedną, wspólną platformę spółdzielczości rolniczej, na której mają być realizowane dla dobra rolnictwa jego wysiłki społeczne.

Organizacja ruchu spółdzielczego została tedy dzięki zabiegom rządu przystosowana do rozwiązywania niecierpliwych spraw bytu i rozwoju rolnictwa. Obecnie ciężar organizacji przesuwa się na rolnika. Jest głęboko przekonane, że rolnik w swoim własnym interesie wejdzie w organizacje spółdzielcze i zdecydowanie będzie w ramach swych organizacyj przestrzegał przepisów statutu. Wierzę, że uświadomiony rolnik podejmie swe obowiązki organizacyjne z wiarą i stanowczością, pozbywając się niezdecydowania, bezradności i sobkostwa.

Ważne dla zadłużonych rolników.

Min. Roln. i Reform Rolnych wydało w dniu 28 czerwca okólnik nr. 12 w sprawie wyjaśnień dot. Rozporządzenia P. R. P. z dnia 24. X. 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 841.

W myśl tego rozporządzenia wszystkie długi rolnicze powstałe przed 1 lipca 1932 r. których płatność przypadała przed 1 kwietnia 1935 r. uległy rozłożeniu z mocy samego prawa na 28 równych półrocznych rat i obniżeniu oprocentowania do 3% w stos. rocznym (art. 41 i 42) Jeżeli posiadacz gospodarstwa wiejskiego grupy A nie zapłaci dwuch kolejno po sobie następujących rat wraz z płatnemi przy nich odsetkami, dług staje się natychmiast płatny w całości tylko wówczas, jeżeli wysokość rat została ustaloną przez Urząd Rozjemczy bądź Jego Przewodniczącego lub Sąd (ar. 47).

Okólnik nr. 12 Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wyjaśnia że przez żądanie ustalenia wysokości rat i odsetek przez Sąd i Urząd Rozjemczy zamierzano chronić drobnego rolnika przed zbyt łatwą utratą ulgi oddłużeniowej od czasu gdy na podstawie odpowiedniego dokumentu będzie on uświadomiony co i kiedy płacić należy.

Z tego względu należy uznać że wymagalność długu całego może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy dłużnik zalega z dwoma kolejnemi ratami których płatność zapadła dopiero po ustaleniu wysokości rat przez Sąd lub Urząd Rozjemczy.

Jeżeli naprzykład w listopadzie 1935 r. zostanie wydane wierzycielowi zaświadczenia, a dłużnik zalega z obydwoma ratami za rok 1935, wierzyciel ma prawo egzekwować powyższe zaległe raty, lecz całość długu stanie się wymagalną dopiero w przypadku nieopłacenia dwóch kolejnych rat za rok 1936.

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Kamionka. Ostatnie miesięczne zebranie K. Roln. w Kamionce odbyło się dnia 14 lipca br. o godz. 14-tej w miejscowej szkole. Z powodu nieobecności prezesa p. Dąbkowskiego zebr zagaił sekretarz p. Przybyszewski, poczem odczytał protokół z ostatniego zebrania i sprawdził listę obecności. Następnie odczytano komunikat Tow. Roln. Pow. o zebraniu powiatowem przyczem wybrano delegata na powyższe zebranie w osobie p. Fiszera. Odczyt p.t. „Jak korzystać z praw o oddłużeniu rolnictwa" wygłosił p. Przybyszewski. W końcu uchwalono aby domagać się obniżenia opłat targowych dla członków K. Roln. zebranie zamknięto.

Następne zebranie odbędzie się 11 sierpnia br. o godz. 14.30 w lokalu szkoły powszechnej.

Mikołajki. Zebranie tut. K. Roln. odbyło się 14 lipca br. o godz. 16-tej w lokalu szkoły powszechnej. Do odczytanego protokółu z poprzedniego zebrania p. prezes wyjaśnił, że co do otwarcia jarmarków na bydło, ostatnio wysłana delegacja do p. Starosty Pow: otrzymała przyrzeczenie otwarcia jarmarków. Następnie p. Prezes zdał sprawozdanie z zebrania Ubezpieczeń Chorobowych i uchwalenia statutu Tow. Z praw bieżących wysuniętych przez członków, to sprawa podatku wyrównawczego, przyczem zwrócono się przez Zarząd Gminny Marzęcice do Wydziału Pow. o wyjaśnienie, Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono.

2-zimowa (3 semestralna) Szkoła Rolnicza Pomorskiej Izby Rolniczej w Brodnicy n. Drw.

Szkoła Rolnicza w Brodnicy, zorganizowana przez Pom. Izbę Roln. przyjmuje zgłoszenia kandydatów do dnia 30 października br. Nauka rozpoczyna się dnia 3 listopada br.

Nauka trwa przez 2 zimy po 5 miesięcy, a więc od 3. XI. do 30. III.

W ciągu letniego półrocza to jest od 1-go kwietnia do 1-go listopada pracują uczniowie w gospodarstwach swoich rodziców, a równocześnie wykonują zadania praktyczne z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli, rachunkowości i kalkulacji gospodarczych, by zastosować praktycznie we własnem gospodarstwie wiadomości nabyte w szkole. Personel nauczycielski czuwa nad pracą letnią uczniów i ją kontroluje, dojeżdżając kilkakrotnie w ciągu lata.

Nauka odbywa się przy pomocy wykładów 5—6 godzin dziennie z zakresu rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i zarządzania gospodarstwem wiejskiem i ma na celu kształcenie na samodzielnych i uspołecznionych gospodarzy wiejskich.

Program nauki obejmuje:

Przedmioty fachowe — jak gleboznawstwo, uprawę roli i roślin, naukę o nawożeniu, uprawę łąk i pastwisk, ogólną hodowlę, żywienie zwierząt gospodarskich, szczegółową hodowlę bydła, koni, trzody, drobiu, ratowanie zwierząt domowych, ogrodnictwo i sadownictwo, wreszcie rachunkowość rolniczą i organizowanie gospodarstw.

Przedmioty ogólno-kształcące — jak nauka religji, język polski, historja i geografja Polski, rachunki i pomiary gruntów, ogólne wiadomości z przyrody.

Pozatem uczniowie korzystają ze wszelkich urządzeń szkolnych i pomocy naukowych, jakoteż biorą udział w wycieczkach do wzorowych gospodarstw.

Kandydaci zgłaszają się do wpisu piśmiennie lub osobiście, sami bądź też w towarzystwie rodziców (opiekunów) i przedkładają podanie o przyjęcie do szkoły.

Do podania należy dołączyć: a) życiorys, własnoręcznie napisany, w którym należy podać ilość rodzeństwa, zajęcie rodziców, obszar gospodarstwa rodziców, w jakim celu zapisuje się do szkoły rolniczej, b) metrykę urodzenia na dowód, że ukończył 17 lat życia, a nie przekroczył 24 roku życia, c) świadectwo szkolne w oryginale wzgl. uwierzytelnionym odpisie, d) zobowiązania rodziców co do regularnego uiszczania opłat szkolnych i ewentualnie za utrzymanie w internacie.

Opłaty szkolne wynoszą: 2 zł wpisowe oraz opłata za naukę 20 zł za każdy kurs.

Uczniowie mogą dojeżdżać codziennie do szkoły pociągami z powiatu brodnickiego, lubawskiego i działdowskiego. Zajęcie i nauka w szkole trwają od godziny 9-tej do 14,30 i rozkłady pociągów kolejowych umożliwiają swobodny dojazd i odjazd uczniów. Dojeżdżający koleją korzystają z ulgowych biletów miesięcznych. Uczniowie pilni i niezamożni otrzymują stypendja w miarę posiadanych środków na ten cel.

Uczniowie z dalszych stron zamieszkują prywatnie w mieście pod kontrolą personelu szkoły.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej
Pomorskiej Izby Rolniczej w Brodnicy n. Drw.

„Wilk" i „przepiórka"

Ciekawe zwyczaje zachowuje lud polski w okresie żniw. W Wielkopolsce naprzykład jest zwyczaj, że parobek, który pierwszy raz bierze udział w koszeniu zboża, musi wykupić się kosiarzom i zostać przez nich wyzwolony na żeńca. Przed wyzwolinami, które odbywają się zwykle w sobotę, nazywają parobka „wilkiem".

Takiemu „wilkowi" utrudniają koszenie starsi towarzysze, dokuczając mu w żartobliwy sposób. To też „wilk" stara się jak najprędzej „wyzwolić". W dzień wyzwolenia przodownica kładzie wilkowi wieniec z kwiatów na głowę, a przodownik prowadzi go do dworu, a czasem niesie na plecach jak barana. Orszakowi towarzyszy odgłos wiejskiej kapeli z dudami, dzwonienie kos, oraz wesołe śpiewy i śmiechy. Dziedzic wita żeńców a głównie „wilka", którego uderza patykiem po plecach i daje mu datek pieniężny na poczęstunek. Cała ceremonja kończy się zabawą w karczmie.

Żniwiarze zachowują również pewne tradycyjne obrzędy przy ścinaniu ostatnich kłosów. Na Mazowszu naprzykład znane jest „strojenie przepiórki". Gdy żniwa mają się ku końcowi, zostawiają żniwiarze w polu sporą kępkę kłosów, którą podcinają w koło, same kłosy zaś rozdzielają na trzy części i plotą z nich trzy warkocze. W te warkocze wplatają kwiaty polne i różne inne ozdoby.

Pod wiązanie z kłosów kładą na ziemię gładki kamień niby stół, przykrywając go płótnem i składają na nim kromkę chleba, grosz i sól, jako symbole potrzeb ludzkich i zadatek ich na przyszły rok.

Zebrania Kółek Rolniczych na dzień 25 lipca br.

1) **Grodziczno**	o godzinie	12-tej
2) **Ostaszewo**	„	15-tej
3) **Lubstynek**	„	14-tej
4) **Złotowo**	„	17-tej
5) **Rakowice**	„	15-tej
6) **Bratjan**	„	17.30
7) **Ostrowite**	„	12-tej

Ewangelja

na niedzielę siódmą po świątkach.

zapisana u św. Mateusza VII. w. 15—21.

Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczem, a wewnątrz są wilcy drapieżni; z owoców ich poznacie je. Izali zbierają z ciernia jagody winne albo z ostu figi? Tak wszelkie drzewo dobre, owoce dobre rodzi: a złe drzewo owoce złe rodzi. Nie może drzewo dobre owoców złych rodzić, ani drzewo złe owoców dobrych rodzić. Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie w y c i ę t e i w ogień wrzucone. A przeto z owoców ich poznacie je. Nie każdy, który mi mówi: Panie! Panie! wnijdzie do królestwa niebieskiego; ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiesiech, ten wnijdzie do królestwa niebieskiego.

Nauka

„Nie może drzewo dobre owoców złych rodzić, ani drzewo złe owoców dobrych rodzić", mówi nam Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelji świętej.

Któż z nas nie rozumie, że Chrystus Pan, mówiąc o dobrem lub złem drzewie, mówi o dobrym lub złym człowieku? Przyrównuje tu Chrystus Pan człowieka do drzewa.

Czyż może być trafniejsze porównanie? Jakie ono naturalne! Między wszystkiemi stworzeniami świata najlepiej drzewo uwydatnia człowieka; wskazuje na to już jego wygląd zewnętrzny.

Dolną swą częścią, to jest korzeniem tkwi w ziemi, koroną wzbija się wgórę, ku niebu, ku słońcu tak samo i człowiek niższą częścią swego ciała na ziemi tkwi, wyższą częścią wzbija się ku słońcu, ku niebu.

Drzewo korzeniem z ziemi czerpie pokarm lecz pokarm ten z ziemi brany nie wystarcza korona z powietrza i słońca czerpie pokarm silny, barwę liści i kwiatów, słodyez owoców; tak samo człowiek korzeniem życia doczesnego z ziemi czerpi swój pokarm, żywi go matka ziemia, lecz koroną życia nadprzyrodzonego z niebiańskich przestworów bierze pokarm szlachetniejszy, pokarm duszy, łaskę Bożą, która zabarwia liście i kwiaty życia duchowego a słodycz daje owocem, uczynkom, na żywot wieczny.

Zasadź drzewo w najżyźniejszej ziemi, bez światła i słońca, nie wyrośnie, karłem pozostanie, lichy będzie wiodło żywot, póki nie zmarnieje. Tak samo człowiek; wskazany na ziemski tylko pokarm; bez światła i słońca życia nadprzyrodzonego nie wzbije się wzwyż, nie wyrośnie na piękne drzewko Boże, karłem pozostanie na świecie, nieużytecznym, nikomu nie potrzebnym, bo ni Bogu ni ludziom, ciężarem sobie i światu. drzewem, które nigdy owocu nie wyda a nawet na opał nie będzie zdatnem.

Nie samym chlebem żyje człowiek. Tak jak drzewo nie samemi sokami żyje, które z ziemi czerpie, tak człowiek ciałem jest mieszkańcem ziemi, lecz życie duszy jego wskazane jest na pełnię życia, którą czerpie zgóry, od Boga.

Pismo święte bardzo często przyrównuje człowieka do drzewa; święty pieśniarz Dawid przedstawia sprawiedliwego jako drzewo zasadzone nad brzegami wód, bo owoc przyniosło, którego liście nigdy nie opadną.

Sam Chrystus Pan przyrównuje bardzo często człowieka do drzewa; mówi o drzewie, które owoców nie rodzi, mówi o drzewie dobrem, które dobre rodzi owoce i o drzewie złem które złe rodzi owoce.

Do akcji przysposobienia rolniczego

zgłaszajcie się chłopcy i dziewczęta.

Szkoła Rolnicza w Brodnicy przyjmuje jeszcze zgłoszenia nowych zespołów przysposobienia rolniczego. Wobec tego należy na najbliższych zebraniach K. Roln. zastanowić się z wymaganiami jakie stawia P. R. na wszystkie 3 stopnie sprawności i zorganizować przynajmniej jeden zespół P. R. W przyszłym roku gospodarczym nie powinno być ani jednego K. Roln. któreby do tej akcji nie przystąpiło.

Wymagania dla uczestników P. R. są następujące:

1) na stopień pierwszy.

a) Przeprowadzenie z wynikiem dodatnim jednego z następujących tematów roślinnych: buraki, ziemniaki, marchew, kukurydza, kapusta.
b) Dokładna znajomość wiadomości zawartych w broszurze tematowej, umiejętność dania odpowiedzi na zawarte tam pytania i systematyczne prowadzenie zeszytu. Przy przystępowaniu do planowej pracy obowiązuje prenumerata pisma „Przysposobienie Rolnicze" conajmniej jeden egzemplarz na zespół.
c) Zaznajomienie się z ważniejszemi odmianami uprawianej rośliny, jej wartością i sposobem zużytkowania.
d) Założenie kupy kompostowej najpóźniej w okresie wiosennym.
e) Zespół winien liczyć conajmniej 9 osób.

Porządane jest.

a) Posiadanie przez zespół książki J. M. Pomorskiego „Uprawa roli i roślin" i studjowanie jej.
b) Przeprowadzenie własnych inspekcyj wewnętrznych.
c) Urządzanie wycieczek do sąsiednich zespołów.

2) na stopień drugi.

a) Przerobienie stopnia pierwszego.
b) Przeprowadzenie z wynikiem dodatnim jednego z następujących tematów:
   1. z hodowlanych, wychowu prosięcia, królików, kur lub owiec.
   2. z roślinnych: dwóch tematów okopowych wymienionych przy pierwszym stopniu sprawności lub 1 okopowego plus ogródek kwiatowych lub plus temat zbożowy albo łąkowy (ten ostatni jest konkursem dwuletnim i kończyłby się w trzecim roku).
   3. Uproszczony ogródek warzywny 100 m² (4—5 roślin np. kapusta, cebula, fasola, pomidory i ogórki lub marchew, galarepa, soja etc. lub ogródek roślin pastewnych) 4 rośliny jak lucerna, bobik, koński wąb, mieszanki i t. p.

Uwaga: Drugę roślinę przy wzięciu i 1 tematu okopowego jak również rośliny wchodząco w skład ogródka warzywnego u s t a l i kom. P. R.

c) Poza broszurami tematowemi zespół winien mieć w bibljotece własnej książki omawiające szerzej przepracowane działy a p r z y n a j m n i e j p r z y t e m a c i e hodowlanym „Hodowla zwierząt", przy roślinnym „Uprawa roli i roślin" lub „Uprawa warzyw". Przy przepracowaniu drugiego stopnia również obowiązuje zespół prenumerata pism P. R. i dokładne prowadzenie zeszytu.
e) Znajomość przechowywania, użytkowania dot. przetwarzania produktów roślinnych, przepracowanych w tematach hodowlanych, znajomość dalszej celowej pracy nad materjałem hodowlanym, czy też własciwy zbyt sztuk wyhodowanych. Prowadzenie dalszych prac nad gromadzeniem i użytkowaniem kompostu.
f) Zespół obowiązany jest do prowadzenia własnych inspekcyj wewnętrznych urządzenia conajmniej jednej wycieczki i pokazu lokalnego.
g) Zespół winien liczyć conajmniej 5 osób.

Porządane jest:

a) prenumerowanie kursu korespondencyjnego,
b) urządzenie we wsi walki z chwastami,
c) stwierdzenie w bibljotece działu rolnego,
d) udział w zebraniach Kółka Rolniczego, Koła Gospodyń Wiejskich i Spółdzielni.

3) na stopień trzeci:

a) Przerobienie stopnia drugiego.
b) Przepracowanie z wynikiem dodatnim jednego z następujących tematów: hodowlany plus 1 roślinny, lub konkursowy ogródek warzywny, (8—10 roślin) 200 m². Obowiązuje gromadzenie kompostu . uregulowanie zbierania gnojówki.
c) Poza broszurami, rozszerzona w porównaniu ze stopniem 2-gim, ilość książek rolniczych, obejmujących całokształt zagadnień rolniczych; prenumerowanie przez zespół „Przysposobienia Rolniczego".
d) Dobra znajomość własnego gospodarstwa, jego dobrych i złych stron — sposoby poprawy oraz opis gospodarstwa.
e) Członkowie zespołu obowiązani są do prowadzenia własnych inspekcji wewnętrznych i udziału w inspekcjach zespołów młodszych, urządzeniu przynajmniej przez każdego ucznia jednego odczytu i urządzenie pokazu lokalnego z zestawieniem dorobku pracy za cały okres.
f) Obowiązuje złożenie egzaminu z wiadomości zdobytych w czasie pracy w P. R. Posiadanie wiadomości w ramach „Uprawy roli i roślin", „Hodowla zwierząt" i „Uprawa warzyw". Zespół winien liczyć conajmniej 3 osoby.

Pożądane:

a) przerobienie wyższego kursu korespondencyjnego,
b) udział w pracach organizacyj rolniczych i spółdzielczych oraz prenumerata lub czytywanie pism tych organizacyj,
c) udział w zebraniach samorządu gminnego,
d) objęcie za z g o d ą rodziców, określonego działu w gospodarstwie.

Wbolesną rocznicę.

W dniu 28 lipca mija 15-ta rocznica owej decyzji (postanowienia) Rady Ambasadorów, mocą której Ziemia Cieszyńska została podzielona pomiędzy Polskę a Czechosłowację. W ten krzywdzący dla Polski sposób, obcy wysłannicy prawie że zupełnie nie orjentujący się, iż dzielą na pół kawał Polski z ludnością rdzennie polską, oddali tę ludność pod obce panowanie.

Polska nie mając wówczas dość sił na sprzeciwienie się temu narowemu rozbiorowi, spowodowanemu podstępem najście Czechów i opanowaniem terenów (bo to właśnie skłoniło Radę Ambasadorów do podziału Cieszyńskiego na dwie części „dla świętego spokoju") musiała takie rozstrzygnięcie sprawy przyjąć.

Ale lud polski, który dostał się w czeskie ręce nigdy nie zapomina o swej przynależności do Macierzy i nigdy polskim być nie przestanie.

A kiedy po tej stronie granicy bracia Cieszyniacy (a z nimi cała Polska) obchodzić będą bolesną rocznicę podziału tej ziemi, tamci z za Olzy nie mogąc brać udziału w tej manifestacji, ślubować sobie będą w sercach wieczne wytrwanie w swych uczuciach dla Ojczyzny — Polski.

Wieś pomorska o 5 kościołach.

Wieś Grupa, złożona z Górnej, Dolnej i Grupy Plac Cwiczeń oraz Grupy jest osobliwą miejscowością wiejską nietylko na Pomorzu, mianowicie pod względem ilości kościołów względnie kaplic. W tej oto Grupie, leżącej na trakcie ze Swiecia do Grudziądza jest aż 5 kościołów lub kaplic. Jest to liczba, jaką nawet nie może się poszczycić niejedno miasto powiatowe na Pomorzu.

I tak jest w G r u p i e kaplica przy zakładzie misyjnym O.O. Słowa Bożego, jest kaplica parafjalna dla nowo utworzonej parafji Grupa, buduje się nowy kościół katolicki, przyczem prace posunęły się już tak dalece, że gmach jest pod dachem i wykonuje się obecnie tynkowanie wnętrza, a za jakie sześć tygodni ma się już odprawić pierwsze nabożeństwo. Dalej, jest w Grupie obszerny zbór ewangielicki oraz kaplica sekty mennonitów, tej sekty tak bardzo rozwielmożnionej na nizinach nadwiślańskich.

Uprawa rzepaku.

Rzepak jest coprawda rośliną zawodną, ma jednak dużą zaletę, gdyż uzyskujemy zań wysoką cenę, a pieniądz wpływa w najtrudniejszym czasie, bo na przednówku. Nie należy go nigdy siać rzutowo, ale tylko w szerokie rzędy co 45 cm. do konnej obróbki, a powtóre siać rzadko tak, żeby rośliny znajdowały się w rzędzie niezbyt gęsto.

Rzadki siew będzie miał ten skutek, że rośliny nie będą wybujałe, lecz mocne w korzeniu. Takie powstrzymanie bujności wzrostu ma duże znaczenie w warunkach naszego klimatu, gdyż najczęściej rzepak uszkodzony zostaje przez śnieżne zwały, a potem przez pluchy przymrozki wiosenne.

Co do przygotowania roli pod zasiew, to ugór nie jest koniecznym warunkiem udania się rzepaku. Jest to stanowisko najlepsze, ale i najkosztowniejsze — podobnie jak i stanowisko po koniczynie czerwonej, kiedy to radzą drugi odrost przyorać.

Można siać rzepak i dobrze się uda po pasiewiskach, a więc po zielonkach sprzątanych wcześnie, po jęczmieniu oraz po życie — wcześnie schodzących z pola, po ziemiach pszennych, byle ziemię dobrze zasilić. Otóż przed zamierzonym siewem na kilka dni stosujemy nawozy.

Ale nie kosztowny obornik, bo 50 do 80 fur na ha. to kawał grosza, a mamy o wiele tańsze źródło w nawozach pomocniczych. Idzie o to, by rzepak równocześnie się rozrastał, ale niezbyt silnie szedł w łodygę. Azot najtaniej wypadnie przy azotniaku. Sto kg. azotniaku 21 proc. na hektar, siejąc rzepak po wyce, sprzątniętej na zielono oczywiście w niezaperzonym polu, a 150 ha. po kłosowych będą to dawki najwłaściwsze. Azotniak powoli się rozkłada, a więc nie popędza zbytnio wzrostu rzepaku pokarmów. A więc supertomasyny 30 proc. sypiemy 150—200 kg. no ha. i soli potasowej 20 proc. 300—350 kg. i te właśnie dwa składniki — fosfor i potas wpłyną na wytworzenie równowagi wzrostu, na wzmocnienie korzeni i zbudowanie odpornej tkanki w listowiu rzepaczanem.

Rzepak nie wymaga ziemi odległej, lecz dobrze ogrodowo pulchnej. Może być jednak wskazany walec pierścieniowy po zasiewie, o ile pora sucha. Obredlamy go zlekka, gdy się rzędy wyraźnie zaznaczą, a po raz wtóry zgłębsza — przed zimą.

Czy jesteś członkiem T. R. P.